

Magdalena Pocałun-Dydcz

Twórczość Maryli Wolskiej w latach 1893-1930.

Maryla Wolska na mapie swojej młodopolskiej epoki zajmuje miejsce jako poetka lwowska, ponieważ z tym miastem była związana przez całe życie. Jako córka malarza Karola Młodnickiego i rzeźbiarki Wandy Monné, wychowała się w artystycznym domu, ściśle związanym z legendą Artura Grottgera. Z tym artystą łączył się również romantyczny mit powstańczy pielęgnowany w jej najbliższym otoczeniu. Grottger bowiem, choć nie uczestniczył czynnie w powstaniu styczniowym, wiernie oddał jego charakter w swych dziełach plastycznych, z których wiele znalazło się w posiadaniu matki Maryli Wandy – wielkiej miłości i narzeczonej przedwcześnie zmarłego artysty.

W swojej pracy doktorskiej charakteryzuję całość dorobku literackiego Maryli Wolskiej oraz interpretuję najważniejsze wątki jej poezji, prozy i dramatu. Dorobek poetki nie został do tej pory wystarczająco zinterpretowany, a jego bogata w kobiece symbole treść wydaje się ciekawa, także dlatego, że powstała w ważnym dla literackiej feminy okresie przełomu wieku XIX i XX.

Wolska debiutowała w 1893 roku lirykiem *Cieniom*, opublikowanym na łamach 21 numeru pisma „Świat”. Większość utworów ogłosiła w prasie – na łamach ogólnopolskich miesięczników literacko-artystycznych, w tygodnikach i lokalnych dziennikach. Współpracowała m.in. z lwowskim „Słowem Polskim”, „Światem”, „Tygodnikiem Ilustrowanym”, „Bluszczem”, „Głosem Narodowym”, „Kresami”, „Kurierem Warszawskim”, „Wiadomościami Artystycznymi”, krakowskim „Życiem”, „Tęczą”, „Kurierem Warszawskim”, „Iskrą” oraz innymi pismami. W początkowym okresie twórczości swe publikacje opatrywała męskimi pseudonimami. Pierwszym był „Zawrat”, którego używała po debiucie – w latach 1893–1901. Pod koniec tego okresu posługiwała się także muzycznym pseudonimem „D-Mol” (w latach 1898–1905). Ten pseudonim oraz późniejszy „Iwo Płomieńczyk” (1900–1910) były najtrwalszymi i najczęściej przez nią wykorzystywanymi. Do jej mniej znanych pseudonimów należą: „Tomasz Raróg”, „Szymon Pretwic”, „I.P.”, „T.R.” oraz bardziej czytelne „Maryla W.” (1897–1900) i „M.W.”, wykorzystywane w większości w tekstach publicystycznych.

Dorobek literacki Wolskiej nie jest obszerny. Za życia opublikowała pięć tomów wierszy: *Symfonia jesienna* (Lwów 1901), *Thème varié* (Lwów 1901), *Święto słońca* (Lwów 1903), *Z ogni kupałnych* (Skole – Storożka 1904) i *Dzbanek malin* (Medyka 1929), dramat

Swanta. Baśń o prawdzie (Lwów 1906) oraz zbiór opowiadań *Dziewczęta* (Lwów 1910). Publikowała również felietony, reportaż *Powstańczym szlakiem* („Słowo Polskie” 1914 nr 349). Pośmiertnie ukazał się zbiór jej wspomnień *Quodlibet*, połączony w dwugłos ze wspomnieniami córki Beaty Obertyńskiej, wydany pod tytułem *Wspomnienia* (Warszawa 1974).

Jako pisząca kobieta końca XIX wieku i początku XX Wolska spotykała się ze społecznymi konwenansami ograniczającymi aktywność publiczną kobiet i szczególnie wymagającą krytyką męskiego grona odbiorców. Wspierana przez najbliższych (w tym przez męża - inżyniera i przedsiębiorcę Wacława Wolskiego) prowadziła ważny literacki salon Lwowa, pełniąc rolę mentorki pisarzy tak wybitnych - jak Leopold Staff, Ostap Orwin czy Józef Ruffer. Na spotkania Płanetników, założonej przez nią grupy poetyckiej, przychodził także wybitny tłumacz prof. Edward Porębowicz. Bywała tam również Maria Konopnicka.

Zakresy tematyczne mojej pracy obejmują kolejno rozdziały: pierwszy - dotyczący zagadnień literackiej legendy Wolskiej, drugi - kontekstów antropologicznych jej twórczości, zwłaszcza jej motywów słowiańskich, trzeci - obecności refleksji feministycznej i kreacji literackiego „ja” jej utworów oraz czwarty związany z problematyką postpamięci. Zastosowane w pracy narzędzia: historycznoliterackie, mitograficzne, antropologiczne, elementy psychoanalizy i krytyki feministycznej, pozwoliły mi odkrywać kolejne złoża znaczeń ukrytych w utworach niełatwych i obwarowanych ścisłymi, rygorystycznie przestrzeganymi przez poetkę konwencjami formalnymi właściwymi jej epoce.

Skupiłam się na całościowym oglądzie dorobku „pani na Zaświeciu”, aby wzbogacić jej portret o nowe odczytania i skonfrontować twórczość z nowymi metodami badań literaturoznawczych, takimi jak wykorzystane w niniejszej pracy: psychoanaliza, krytyka feministyczna oraz antropologia kultury i literatury. W różnych miejscach pracy zwracam także uwagę na przerastające niekiedy rangę twórczości znaczenie jej osobowości twórczej, ponieważ Wolska pomogła wielu początkującym autorom. Pozostawiła również w obszarze polskiej literatury godną następczynię, którą kształciła artystycznie od najmłodszych lat. Spadkobierczynią talentu i kontynuatorką zainteresowań była córka Beata Obertyńska, która w literacki sposób przedstawiła swój mocny związek z matką, redagując i przygotowując wydanie wspólnego tomu wspomnień, który koncentruje się na fenomenie Wolskiej i kulturalnej roli Zaświecia, a także barwnie opisuje losy Młodnickich i Wolskich.

O wielkości talentu i formacie osobowości Wolskiej nie świadczy zatem jedynie ilość i popularność napisanych przez nią utworów, a przede wszystkim ślad jaki pozostawiła po sobie w lwowskim środowisku literackim oraz wpływ, który miała na życie wielu wybitnych

ludzi, dostrzegając ich talenty i pomagając w rozwoju. Wystarczy wspomnieć Leopolda Staffa, z którym się przyjaźniła i którego (także finansowo) wspierała w okresie debiutu. Postanowiłam zająć się interpretacją twórczości Wolskiej, gdyż nie mam wątpliwości, że dzieło tej poetki stanowi ważny obszar polskiej poezji kobiecej.